

Ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński,
Wydział Nauk Pedagogicznych,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Iwony Paślowskiej-Smęder
pt. „Wychowanie do twórczego życia. Mediacyjne i moderacyjne uwarunkowania
relacji między religijnością a zachowaniami twórczymi młodych dorosłych”
napisanej pod kierunkiem dr hab. Anny Walulik, prof. Ignatianum. Promotor
pomocniczy dr Miłosz Mólka
Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie
Kraków 2021, ss. 314.**

Pojęcie twórczość ma bogatą konotację i w literaturze jest różnie opisywane. „Twórczość” wiązana jest zarówno z wytworami dzieł sztuki, jak też z całokształtem działalności człowieka – nawet z czynnościami dnia codziennego. Bez wątplenia można zatem stwierdzić, że „twórczość” jest wpisana w życie człowieka, jego wszechstronny rozwój, który może dokonywać się w sposób bardziej lub mniej świadomy. Nie dziwi więc, że twórczość jest zagadnieniem ważnym dla pedagogiki - zarówno w aspekcie teoretycznym jak i w praktyce pedagogicznej - zajmującej się rozwojem i zmianami mechanizmów wychowania i kształcenia na przestrzeni całego życia człowieka. Szerokie i dogłębne uzasadnienie związków, jakie zachodzą między wychowaniem a twórczym życiem człowieka prezentuje w recenzowanej dysertacji mgr Iwona Paślowska-Smęder. Pomimo tego, iż w literaturze przedmiotu odnajdujemy wiele opracowań wskazujących na rolę postawy twórczej w procesie wychowania, co słusznie zauważa także doktorantka już we wstępie recenzowanej pracy (s. 8), prezentowane w dysertacji ujęcie posiada właściwą sobie specyfikę, uwypukloną w drugiej części tytułu pracy: „Mediacyjne i moderacyjne uwarunkowania relacji między religijnością a zachowaniami twórczymi młodych dorosłych”. Wobec tego - na tle innych opracowań, praca doktorska mgr Iwony Paślowskiej-Smęder charakteryzuje się

nowością ujęcia i jest wyjściem naprzeciw wyzwaniom, jakie stawia człowiekowi współczesna cywilizacja. Słusznie zauważa Autorka pracy, że „rozwój cywilizacyjny i bogactwo bodźców z jednej strony sprzyja człowiekowi, z drugiej zaś może tworzyć złudzenie, że jest on samowystarczalny. Widząc młodego człowieka w takim świecie, zasadne wydaje się pytanie o to, co warunkuje relację między religijnością i twórczością i jak ona kształtuje codzienność człowieka dorosłego. Pytanie to stanowi główny problem przedstawionych w dysertacji badań” (s.9).

Recenzowana dysertacja pod wieloma względami zasługuje na miano pionierskiego opracowania, tak od strony treści, jak i sposobu jej prezentacji. Podjęcie tej tematyki jest bowiem niezwykle istotne w rzeczywistości, którą charakteryzuje:

- absolutyzacja subiektywizmu i relatywizmu;
- utopijne wizje szczęścia graniczące z pustką aksjologiczną;
- ucieczka od rzeczywistości.

Powyższe elementy są wpisane w ponowoczesność, która nie jest tylko kwestią poglądów filozoficznych, ale przenika współczesną kulturę i cywilizację, codzienne zachowania ludzi, dominujące wzory myślenia i postępowania, jak również sztukę, politykę, religię, naukę, a także myślenie o współczesnej edukacji (Por. M. Dziewiecki, Wychowanie w dobie ponowoczesności, Kielce 2002, s. 14-21; Z. Melosik, Pedagogika postmodernizmu, w: Pedagogika. Podręcznik akademicki 1, dz. cyt., s. 459-460).

1. Ocena merytoryczna

Bardzo bogata w swej treści recenzowana dysertacja koncentruje się najpierw na kwestiach o charakterze teoretycznym, przy czym podstawowych dla zrozumienia terminologii związanej głównie z dwoma pojęciami: religijność i twórczość. Stąd też tytuł rozdziału pierwszego: „Teoretyczne podstawy pedagogicznej refleksji nad związkami między twórczością i religijnością” W rozdziale pierwszym Autorka słusznie podkreśla, że kategorie: religijność i twórczość, zakorzenione w dyskursie prowadzonym zwłaszcza na gruncie humanistyki, są przedmiotem badań ze strony

przedstawiciele różnych nauk: filozofii, historii sztuki, filologii, literaturoznawstwa, psychologii, socjologii, pedagogiki i teologii (s.12). W kolejnym podrozdziałach rozwijane są następujące kwestie:

- moderacyjny i mediacyjny charakter twórczości (1.1);
- kategoria twórczości w polskiej teorii i praktyce (1.2);
- mediacyjny i moderacyjny charakter religijności (1.3).
- mediacyjny i moderacyjny charakter wczesnej dorosłości (1.4).

Bogata i obiektywnie uzasadniona refleksję rozdziału pierwszego kończy trafny wniosek, że „rozumienie pojęć: twórczość, kreatywność i innowacyjność z jednej strony oraz duchowość, religijność i wiara z drugiej, dobrze oddaje metafora trzech siostr. Ich wzajemny stosunek do siebie odzwierciedla wiele możliwości zachodzących w odnoszeniu się siostr do siebie. Mogą się one wzajemnie znosić, mogą się kłócić, jedna drugą może uciskać; mogą się wreszcie rozłączyć i iść osobno, ale potrzebują siebie nawzajem i muszą jakieś odpowiednie ustosunkowanie się do siebie znaleźć” (s. 128).

W rozdziale drugim dysertacji zostały przedstawione metodologiczne założenia własnych badań empirycznych, przeprowadzonych wśród studentów kierunków humanistycznych, społecznych i technicznych. Zostały zaprezentowane zastosowane metody, sposoby gromadzenia i analizy danych oraz ich interpretacja. Rozdział drugi rozpoczyna refleksja wyjaśniająca wybór tematu pracy i jego uzasadnienie (2.1). Jest to bardzo ważne i uszczegóławiające dopowiedzenie w stosunku to tej części wstępu do dysertacji, w której został sformułowany główny problem. Doktorantka słusznie podkreśla, że przygotowanie młodzieży do dorosłego życia w konsekwencji prowadzi do refleksji nad twórczym życiem (s. 129). Te dwa zagadnienia są ze sobą związane. Ważnym uzupełnieniem są też informacje dotyczące wyboru grupy poddanej badaniom – młodych dorosłych. Takie rozwiązanie – co słusznie zauważyła Doktorantka, sprawia, że w procesie wychowania zostaną uwzględnione nie tylko doświadczenia wychowawców i ich postrzeganie rzeczywistości, ale też wychowanków mogących określić swoje stanowisko z aktualnej perspektywy w

odniesieniu do twórczości i religijności. W celu maksymalnie precyzyjnego wyodrębnienia uwarunkowań zachowań twórczych i zachodzących między nimi zależności zastosowano analizy statystyczne oparte na analizie czynnikowej i regresji a następnie moderacji i mediacji. Poprzez interpretację uzyskanych wyników zostały przygotowane propozycje modelu wychowania do twórczego życia. W kolejnych podrozdziałach zostały podjęte następujące kwestie:

- przedmiot i cele badań (2.2);
- problematyka i problemy badawcze (2.3);
- charakterystyka zmiennych (2.4);
- opis badanej grupy (2.5);
- procedury przeprowadzanych badań (2,6);
- zestawienie statystyczne zmiennych badawczych (2.7).

W rozdziale trzecim zostały zaprezentowane wyniki własnych badań empirycznych:

- w oparciu o analizy statystyczne zostały przedstawione uzyskane wyniki dla badanych zmiennych uwzględniające kategorie płci i kierunków studiów (3.1);
- na podstawie wyliczonych regresji zostały wskazane uwarunkowania twórczych zachowań (3.2);
- oddzielna uwaga została poświęcona poszukiwaniom zmiennych pośredniczących w związku pomiędzy religijnością personalną a zachowaniami twórczymi (3.3);
- został przybliżony proces uwarunkowań relacji między religijnością i twórczymi zachowaniami młodych dorosłych z uwzględnieniem moderatora (3.4).

Z punktu widzenia praktyki pedagogicznej wyjątkowe znaczenie ma czwarty rozdział dysertacji, zatytułowany „Model wychowania do twórczego życia”. W rozdziale tym, bazującym na wynikach dotychczas prowadzonych badań i literaturze przedmiotu, został zaproponowany model wychowania do twórczego życia, rozpisany na poszczególne bardziej szczegółowe kwestie:

- modelowanie w pedagogice (4.1);
- modelowanie z udziałem oddziaływań bezpośrednich i pośrednich (4.3);
- od założeń do schematu ideowego oddziaływań twórczych (4.3);
- propozycje modeli wychowania do twórczego życia (4.4);
- nauczyciel w modelu wychowania do twórczego życia (4.5);
- „potrójny nauczyciel” w modelu wychowania do twórczego życia (4.6).

Wyniki badań przeprowadzonych przez Doktorantkę jednoznacznie przekonują, że związki twórczości z religijnością, jakkolwiek mają swoją długą i prezentowaną na różnych etapach dziejów historię, w świetle dzisiejszych cywilizacyjnych zmian domagają się nowego zainteresowania. Dla podejmowania działań pedagogicznych ważną konstatacją jest również stwierdzenie, że człowiek czasów ponowoczesnych jest zainteresowany twórczością i religijnością, jakkolwiek opisując te kategorie używa różnych terminów (s. 280). W kontekście myślenia, w którym obok siebie stawia się z jednej strony pojęcia: twórczość, kreatywność i innowacyjność, z drugiej zaś religijność, wiara, duchowość, rodzi się potrzeba poszukiwania dróg wspomagających twórcze życia, zaczynając od samego rozumienia tego pojęcia. Słusznie zauważa Doktorantka,

że zachowania twórcze są tylko składową twórczego życia, na które mają niewątpliwie wpływ także:

- osobisty potencjał jednostki;
- czynniki zewnętrzne/środowiskowe;
- bardziej lub mniej potrzeba odniesień transcendentnych.

Proponowany model wychowania do twórczego życia zakłada zatem udział „potrójnego Nauczyciela”: Wewnętrznego, Zewnętrznego i Transcendentnego (Boga). W zależności od etapów życia ich udział może być różny. Czynnikiem łączącym jest odniesienie do świata wartości, dlatego jednym z głównych zadań jest wspomaganie wychowanka w odkrywaniu tego, co nadaje sens życiu. W wychowaniu do twórczego

życia istotną kwestią jest budzenie świadomości własnej tożsamości i pomoc w odkrywaniu sensu własnego życia. Działania te są istotne w przygotowaniu do odpowiedzialnego pełnienia zadań we wszystkich obszarach aktywności człowieka: osobistych, zawodowych, społecznych i religijnych. Są także podstawowe, do zrozumienia czym jest prawdziwe szczęście i dla osiągnięcia tego stanu (s. 280-282).

Nietrudno zauważyć, że ustalenia te – będące wynikiem prowadzonych badań, dobrze korespondują z ujęciami, jakie są wysuwane na gruncie personalizmu chrześcijańskiego, który postrzega człowieka jako osobę ludzką stworzoną przez Boga, wolną i powracającą do Niego, zobowiązaną do samourzeczywistnienia się w samowychowaniu poprzez panowanie nad naturą i służbę społeczności. Wychowanek staje się celem wychowania, a nawet celem swego wychowawczego działania. Wychowanie polega na umożliwianiu wychowankowi wszechstronnego rozwoju jego własnej osobowości poprzez angażowanie jego aktywności na tyle, na ile osoba ludzka, świadoma i wolna, może być naprawdę aktywną (P. Viotto, *Pedagogia Generale*, wyd. V, Marietti Editori Ltd. 1966, s. 205.230-231).

Zaproponowany w dysertacji model wychowania do twórczego życia odpowiada również oczekiwaniom, jakie wychowaniu postawili Ojcowie Soboru Watykańskiego II, dowartościowując podmiotową rolę wychowanka, wskazując równocześnie na znaczenie obecności wychowawcy i wpływu środowiska, a równocześnie podkreślając znaczenie religii i religijności we wszechstronnym rozwoju człowieka (DWCH 1). Ta perspektywa została znacząco rozszerzona w nauczaniu posoborowym, zwłaszcza w wypowiedziach św. Jana Pawła II, który w przybierających na sile procesach dechrystianizacji i laicyzacji, szerzenia postmodernistycznej teorii życia społecznego i zmian cywilizacyjnych determinowanych rozwojem technologii cyfrowych wręcz domagał się wychowania ukierunkowanego na twórcze życie. Według papieża jednym z podstawowych zadań w tym względzie jest osobiste zaangażowanie w wychowanie. Wychowanie prowadzone w ramach rodziny czy szkoły ma wspomagać samowychowanie, które papież rozumie jako cierpliwe, wytrwałe, trudne budowanie „od wewnątrz”. W dziedzinie samowychowania, o którym mówi Jan Paweł II, istotnym programem stają

się słowa Chrystusa „poznacie prawdę i prawda was wyzwoli”. Z kolei właściwe używanie wolności wymaga prawego sumienia, poczucia odpowiedzialności, otwarcia się na drugiego człowieka.

W egzystencjalnym wymiarze prawda jest rozumiana jako zdolność odróżniania tego, co rozwija wychowanka, od tego, co go niszczy. Wychowanie winno pomagać wychowankowi przyswajać prawdę o sobie i o świecie. Dzięki inteligencji i umiejętności myślenia, w oparciu o doświadczenia własne oraz obserwację innych, ma on dokonywać trafnych wyborów poprzedzonych właściwą oceną tego, co go rozwija, od tego co ogranicza jego rozwój (Por. A. Solak, Prawda jako najwyższa wartość wychowawcza, w: *Dzisiejsza młodzież*, red. S. Stala, Kraków 2001, s. 110) .

Recenzowana praca odpowiada zatem oczekiwaniom, jakie wielokrotnie wybrzmiały w soborowym i posoborowym nauczaniu Kościoła i papieży, w niniejszej recenzji jedynie w zasygnalizowanych i w wybranych wątkach. Niezaprzeczalną wartością dysertacji są badania z zastosowaniem warsztatu charakterystycznego dla badań empirycznych, których wyniki nie tylko posłużyły dla poznania jak wygląda wychowanie do twórczego życia w obecnych warunkach społecznych, kulturowych i edukacyjnych, ale też pozwoliły na wypracowanie określonych rozwiązań dla współczesnej praktyki pedagogicznej. Praca, mimo że dotka wielu kwestii trudnych dla współczesnego wychowania, budzi nadzieję, że w dzisiejszym świecie jest możliwość wychowania do twórczego życia. Recenzowana praca pokazuje równocześnie, jaką rolę w wychowaniu do życia twórczego może i odgrywa dzisiaj pedagogika religii, czy w ogóle pedagogika personalistyczna uprawiana na gruncie chrześcijaństwa. Prowadzone badania wskazały również, jak istotną rolę w wychowaniu do twórczego życia jest uwzględnienie postulatu łaski Bożej w wychowaniu, który zwłaszcza w pedagogice uprawianej na gruncie katolickim był i jest często wysuwany (por. Pius XI, *Divini illius magistrii*, DWCH 2).

2. Ocena strony formalnej

Oceniana praca, bardzo bogata w swej treści, została przygotowana z wykorzystaniem metod właściwych pedagogice. Na podkreślenie zasługuje bogactwo

zastosowanej metodologii. Zastosowane metody zostały dobrze opisane i prawidłowo zastosowane.

Całość pracy otwiera strona tytułowa informująca o temacie pracy, jej autorce, promotorach i miejscu prowadzonych badań. Po stronie tytułowej Autorka zamieściła spis treści zawierający: wstęp, tytuły rozdziałów, podrozdziałów i punktów w podrozdziałach, zakończenie, spis tabel, spis rycin, bibliografię i aneks.

Struktura pracy odpowiada wymaganiom stawianym pracom naukowym ponieważ jest logiczna, spójna i przejrzysta, a kolejne rozdziały rozwijają główny problem dysertacji określony w jej tytule. Podział treści jest właściwy.

We *Wstępie* Autorka ocenianej rozprawy umiejętnie wprowadza Czytelnika w główny problem pracy, wyjaśnia użyte w nim pojęcia, sygnalizuje tematykę zawartą w poszczególnych rozdziałach. Bez trudu można zauważyć, że Doktorantka doskonale jest zorientowana w temacie i fachowo ocenia zakres osiągnięć, wskazując między innymi na koncepcje tworzone w ramach pedagogiki twórczości i wyjaśniając szerokie rozumienie pojęcia twórczość (s. 8). Niemniej istotne jest wskazanie luk występujących w obranej przez Doktorantkę problematyce, jak też obiektywnie zaprezentowanie nowości prezentowanych przez siebie ujęć. Odkrywa przy tym główne źródło motywacji do przygotowania dysertacji i zarazem podstawową determinantę dla określenia jej struktur podkreślając między innymi, że w refleksji nad twórczością pomija się odniesienie religijności (s. 7).

Poszczególne rozdziały różnią się objętością, co jest rzeczą zrozumiałą. Wydaje się, że Autorka dysertacji więcej uwagi mogła jednak poświęcić wprowadzeniom do rozdziałów. Wprowadzenie np. do rozdziału pierwszego jest dość obszerne. Napisane zostało z użyciem czasu przyszłego, zapowiadając co będzie. Podobnie, gdy chodzi o użyty czas, rzecz ma się w rozdziale czwartym. Z kolei wprowadzenia do rozdziału drugiego, a jeszcze bardziej trzeciego informują o tym co już zostało zrobione. Wydaje się, że przy przygotowaniu do publikacji można byłoby to ujednoczyć. Z korzyścią dla pracy byłoby również zwrócenie większej uwagi na podsumowania, które zbierałyby najważniejsze wnioski z analiz prowadzonych w poszczególnych rozdziałach. Wydaje się, że Doktorantka zdecydowała się na inne rozwiązanie – do czego miała prawo,

zbierając najważniejsze i trafne wnioski, i co istotne, wynikające z przeprowadzonych badań w zakończeniu pracy, w którym też zostały pokazane kierunki rozwiązania postawionego na wstępie problemu.

Praca została napisana językiem komunikatywnym, co nie było łatwe z uwagi temat pracy, który budzi zainteresowanie przedstawicieli różnych kierunków i wymagał między innymi analizy literatury wykraczającej poza pedagogikę. Uwagę zwraca bogactwo przypisów, co świadczy o rzetelności Autorki dysertacji przy prezentowaniu opinii. Doktorantka zebrała bogatą literaturę, którą ułożyła alfabetycznie i wykazała w bibliografii zgromadzonej prawie na 20 stronach. Koniecznie trzeba podkreślić, że wiele zaprezentowanych publikacji zostało wydanych w językach obcych, głównie w języku angielskim.

3. Wniosek końcowy

Podsumowując, recenzowana praca spełnia obowiązujące wymogi ustawowe i zasługuje na wysoką i jednoznacznie pozytywną ocenę, tak pod względem merytorycznym, jak i od strony metodycznej, zwłaszcza ze względu na stopień trudności i jakość opracowania. Jest to dzieło charakteryzujące się nowością ujęcia i treści, zasługujące na opublikowanie w formie książkowej i wyróżnienie. Wobec powyższego wnoszę do Rady ds. Stopni Naukowych Akademii Ignatianum w Krakowie o dopuszczenie mgr Iwony Paślawskiej-Smęder do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. Stanisław Dziekoński

Warszawa, 22.12.2021